



Sygn. akt I UK 55/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 czerwca 2010 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 16 października 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 16 października 2009 r. Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżony apelacją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. z dnia 29 października 2008 r. zmieniający decyzję organu rentowego z dnia 19 marca 2008 r. przez przyznanie ubezpieczonemu M. F. prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 1 lutego 2008 r. na stałe, w ten sposób, że oddali odwołanie wnioskodawcy.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony miał ustalone prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, okresowo do dnia 31 stycznia 2008 r. W dniu 31 grudnia 2007 r. wystąpił o ponowne ustalenie prawa do renty. Orzeczeniem z dnia 5 lutego 2008 r. lekarz orzecznik ZUS uznał wnioskodawcę za trwale i częściowo niezdolnego do pracy, rozpoznając u niego znaczne ograniczenie funkcji ręki i przedramienia prawego w następstwie przebytego w sierpniu 2004 r. urazu zmiążdżeniowego, a także zmiany zwyrodnieniowej kręgosłupa szyjnego oraz otyłość. Lekarz orzecznik stwierdził też znaczną dysfunkcję kończyny pod postacią zaburzenia osi przedramienia, zniekształcenia i upośledzenia sprawności ruchowej nadgarstka oraz wszystkich palców rąk w tym palców I i IV po częściowej amputacji. Obraz ten w odniesieniu do wieku i poziomu kwalifikacji zawodowych praworęcznej osoby uzasadnia orzeczenie częściowej i trwałej niezdolności do pracy. Decyzją z dnia 21 lutego 2008 r. organ ponownie ustalił od dnia 1 lutego 2008 r. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe.

Komisja Lekarska ZUS, rozpatrując wniesiony w dniu 15 lutego 2008 r. sprzeciw wnioskodawcy od orzeczenia lekarza orzecznika, potwierdziła rozpoznanie i w orzeczeniu z dnia 14 marca 2008 r. uznała wnioskodawcę za częściowo trwale niezdolnego do pracy. Decyzją z dnia 19 marca 2008 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe. W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i przyznania mu prawa do renty z tytułu całkowitej trwałej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 lutego 2008 r. na stałe.

Powołani w sprawie biegli lekarze specjaliści z zakresu ortopedii i traumatologii stwierdzili „prawie całkowitą dysfunkcję” prawej ręki jako narzędzia chwytneho po przebytych w 2004 r. urazie zmiążdżeniowym prawej ręki i przedramienia z uwagi na brak odwracania nadgarstka i śladowy jego ruch zgięciowy oraz brak domykającego prostego chwytu szczypcowego między kikutem kciuka a palcem wskazującym, co czyni ubezpieczonego osobą „w zasadzie jednoręczną”. Biorąc pod uwagę wiek ubezpieczonego (58 lat), zawód (pracownik fizyczny) oraz współistniejące schorzenia, biegli uznali, że jest on trwale całkowicie niezdolny do pracy. Brak chwytu szczypcowego powoduje, że nie może on wykonywać nawet pracy portiera. Biegły M. S. stwierdził, że prawa ręka jest kończyną podporową, wnioskodawca nie utracił ręki i nie można mu zaproponować usunięcia ręki celem założenia protezy. U wnioskodawcy nie ma możliwości „zaadoptowania drugiej ręki”.

Po rozpoznaniu apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego, uznając, że okoliczności dotyczące stopnia niezdolności do pracy i charakteru tej niezdolności nie były przedmiotem prawidłowej analizy Sądu Okręgowego, a stwierdzenie całkowitej niezdolności do pracy stanowiło błąd w ustaleniach faktycznych. Jakkolwiek wnioski opinii biegłych ortopedów co do stanu zdrowia ubezpieczonego były prawidłowe, to jednak błędne okazało się ich odniesienie do ustawowej definicji całkowitej niezdolności do pracy zawartej w art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). Zgodnie tym przepisem, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Tymczasem biegły M. S. stwierdził, że wnioskodawca jest w zasadzie osobą jednoręczną i w związku z tym nie może wykonywać prac zgodnych ze swoimi kwalifikacjami, a zatem w istocie rzeczy przyznał, że wnioskodawca jest osobą jedynie częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej. Natomiast biegły W. K. stwierdzając, że w stanie zdrowia wnioskodawcy nic się nie zmieniło od poprzedniego badania dokonanego przez tego biegłego w czerwcu 2006 r. (w trakcie postępowania odwoławczego od decyzji ZUS z dnia 21 marca 2006 r.), ale uznał jednocześnie, że wnioskodawca nie

przystosował się do praktycznej jednoręczności, dlatego aktualnie istnieją podstawy do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Tymczasem brak przystosowania do częściowej niepełnosprawności nie oznacza całkowitej niezdolności do pracy. W poprzednim postępowaniu sądowym przeprowadzonym na skutek odwołania ubezpieczonego od decyzji z dnia 21 marca 2006 r., stwierdzono, że stan upośledzenia prawej ręki uległ utrwaleniu, co dalej umożliwia uznanie, że obecnie u wnioskodawcy istnieje częściowa niezdolność do pracy, która ma trwały charakter.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił naruszenie przepisów postępowania, w szczególności: 1/ art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. „przez orzeczenie przez Sąd Apelacyjny wbrew treści opinii biegłych powołanych przez Sąd Okręgowy z zaniechaniem wyjaśnienia wątpliwości dotyczących opinii przez wezwanie biegłych na rozprawę apelacyjną w celu przedstawienia ustnej opinii uzupełniającej albo przez dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii innego biegłego”, 2/ art. 387 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie, w jakim zakresie skarżący ma zachowaną zdolność do pracy i do jakich prac zarobkowych (w jakich zawodach i warunkach) jest on zdolny. Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest uzasadnione potrzebą wykładni przepisów postępowania określających zasady korzystania przez sąd z opinii biegłych, w tym w postępowaniu apelacyjnym, w szczególności w kwestii „możliwości orzeczenia przez Sąd II instancji wbrew treści wyroku Sądu I instancji i wbrew treści opinii biegłych - nawet bez wezwania biegłych do przedstawienia opinii uzupełniającej i odniesienia się w ten sposób do wątpliwości Sądu II instancji”.

Skarżący wskazał, że mimo braku przeciwdowodu do zbieżnych opinii obu powołanych w sprawie biegłych o jego trwałej i całkowitej niezdolności do pracy zarobkowej, Sąd Apelacyjny orzekł, że jest on jedynie częściowo niezdolny do pracy. Uznając tym samym opinie za wadliwe, Sąd ten zrezygnował (mimo wyraźnej możliwości wynikającej z art. 286 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c.) nie tylko z powołania innego biegłego, ale nawet z wezwania biegłych K. i S. na rozprawę apelacyjną w celu wyjaśnienia wniosków ich opinii i odniesienia się do wątpliwości Sądu.

Ponadto, skoro Sąd Apelacyjny zdecydował się na zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji to jego obowiązkiem było wyjaśnienie, do jakiej pracy jest zdolny skarżący, który jest osobą praktycznie jednoręczną. Sąd ten nie zakwestionował ustaleń biegłych, że ma on poważne trudności z tak podstawowymi czynnościami życiowymi, jak korzystanie z toalety czy ukrojenie chleba. Dla przyjęcia częściowej niezdolności do pracy konieczne jest - z punktu widzenia elementarnej logiki - wykazanie, w jakiej części podmiot postępowania ma zachowaną zdolność do pracy, czyli - jakie prace może wykonywać. Brak takich rozważań stanowi oczywistą wadę uzasadnienia zaskarżonego wyroku (przez co narusza art. 387 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.), a zasadnicze twierdzenie Sądu - co do częściowej jedynie niezdolności ubezpieczonego do pracy - staje się tym samym rażąco gołosłowne.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi Apelacyjnemu i zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego - według norm przepisanych .

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona, jakkolwiek przekonanie skarżącego o jego całkowitej niezdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy nie może być niepodważalne ani pewne. Sąd drugiej instancji, który orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, jest uprawniony do dokonania własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, która może być odmienna od oceny dokonanej w pierwszej instancji. Jednakże w sytuacji, gdy radykalnie odmienna ocena Sądu drugiej instancji dotyczy dowodów z opinii biegłych, którzy w opiniach podstawowych i uzupełniających prezentowali i podtrzymywali stanowisko o całkowitej niezdolności do wykonywania pracy fizycznej przez skarżącego, który jest praktycznie jednoręcznym pracownikiem fizycznym i - wedle Sądu pierwszej

instancji - nie może nawet wykonywać pracy portiera ze względu na brak „chwytu szczypcowego”, obowiązkiem Sądu drugiej instancji było zweryfikowanie tego

potencjalnie wadliwego lub błędnego stanowiska przez wyjaśnienie wszelkich argumentów przemawiających przeciwko zasadności uznania całkowitej niezdolności skarżącego do wykonywania jakiegokolwiek zatrudnienia. Wprawdzie ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym dowodów z opinii biegłych, należy do suwerennej władzy sędziowskiej, gdyż celem lekarskich opinii biegłych jest wyłącznie uzyskanie medycznych wiadomości specjalnych dotyczących stanu zdrowia ubezpieczonego, a do sądu należy ocena prawna możliwości wykonywania dalszego zatrudnienia przez ubezpieczonego, tym niemniej prawne lub prawnicze wywody wynikające z uzasadnienia orzeczenia sądowego nie mogą być niepełne już co do niejasnej lub mało precyzyjnej konkluzji, że „brak przystosowania do częściowej niepełnosprawności, nie oznacza jednak całkowitej niezdolności do pracy”.

Tak zwana praktyczna jednoręczność istotnie i na ogół nie uzasadnia stwierdzenia całkowitej niezdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy, jeżeli „stan upośledzenia prawej reki uległ utrwaleniu, co daje podstawę do uznania, że obecnie u wnioskodawcy istniejąca częściowa niezdolność do pracy ma charakter trwały”, z dodatkową argumentacją, że stan niezdolności do pracy skarżącego nie uległ pogorszeniu w stopniu kwalifikującym „obecnie całkowitą niezdolność do pracy”. Jednakże przekonujące uzasadnienie braku możliwości uznania (ustalenia) stanu całkowitej niezdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy wymaga zawsze uwzględnienia tzw. aspektu socjalno-ekonomiczno-społecznego stanu niezdolności do wykonywania każdego zatrudnienia i chociażby przykładowego wskazania rodzajów i warunków wykonywania prac, które może wykonywać pracownik fizyczny dotknięty istotnym ograniczeniem zdolności do wykonywania pracy fizycznej ze względu na „praktyczną jednoręczność”. Sąd drugiej instancji jest zatem uprawniony do dokonania odmiennej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego tylko pod warunkiem przedstawienia wyczerpującej i przekonującej relacji ze sposobu i podstaw tego zabiegu. Oznacza to, że Sąd ten powinien wyjaśnić motywy oraz podać uzasadnienie radykalnej zmiany oceny zebranego w

sprawie materiału dowodowego w sposób umożliwiający przeprowadzenie kasacyjnej weryfikacji zaskarżonego orzeczenia.

W celu należytego wskazania i uzasadnienia pominiętych lub nieprecyzyjnie wyjaśnionych aspektów utrzymania potencjalnej zdolności do dalszego wykonywania pracy przez skarżącego, które świadczyłyby o braku podstaw i uzasadnienia do uznania jego całkowitej niezdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.